

Warszawa, dnia 15 listopada 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1033/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk

Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwester Sykut

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 15 listopada 2017 r.

sprawy M. P. syna Z. i E. ur. (...) w W. oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn. akt V K 848/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w II instancji oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

**VI Ka 1033/17**

## UZASADNIENIE

**M. P.** został oskarżony o to, że w dniu 2 listopada 2013 roku na stadionie miejskim przy ul. (...) w M., woj. (...), powiat (...), znieważył funkcjonariuszy Policji asp. N. R. oraz mł. asp. P. T. podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych, używając wobec nich słów uznanych powszechnie za obelżywe, **tj. o przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.**

**Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 roku w sprawie o sygn. akt V K 848/13 orzekł:**

1. uznał M. P. za winnego zarzucanego mu czynu, przyjął w jego ramach, że czynu tego dopuścił się z zamiarem bezpośrednim, czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. i za to – na podstawie tego przepisu – skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go – na podstawie art. 34 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. – do wykonywania w tym okresie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od 2 listopada 2013 roku do 4 listopada 2013 roku, to jest 3 dni, przyjmując że okres ten jest równoważny 6 dniom kary ograniczenia wolności;
3. zasądził od Skarbu Państwa – Dyrektora Sądu Rejonowego w Wołominie na rzecz adwokata M. W. kwotę 1239,84 zł z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu, w tym kwotę 231,84 zł z tytułu podatku od towarów i usług;

4. zasądził od Skarbu Państwa – Dyrektora Sądu Rejonowego w Wołominie na rzecz adwokata A. M. kwotę 619,92 zł z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu, w tym kwotę 115,92 zł z tytułu podatku od towarów i usług;

5. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

***Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego. Zaskarżył w całości powyższy wyrok w punkcie I i II, zarzucając mu:***

1. obrazę przepisów postępowania art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., co miało wpływ na treść orzeczenia.

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu, podczas gdy materiał dowodowy wskazał, że oskarżony był w błędzie, co do karalności swojego zachowania.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy i o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu ewentualnie by Sąd odwoławczy uchylił powyższy wyrok i sprawę przekazał Sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za drugą instancję, które nie zostały opłacone w całości, ani w części.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie należało uznać za słuszne i nie budzące wątpliwości ustalenia faktyczne Sądu I instancji odnośnie przebiegu zdarzenia z dnia 2 listopada 2013 roku z udziałem oskarżonego M. P.. Brak podstaw do uznania, że Sąd I instancji bezpodstawnie zaniechał przeprowadzenia określonych dowodów bądź dowody przeprowadzone ocenił z naruszeniem dyrektyw określonych art. 7 k.p.k.

W ocenie Sądu odwoławczego przedstawiona przez Sąd I instancji ocena dowodów co do czynu zarzucanego oskarżonemu pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) z uwagi na to, że została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.). Sąd rozważył wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) oraz wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentował swoje przekonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.) w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu wyszczególnionego powyżej.

Odnośnie zarzutu obrazę art.5 § 2 k.p.k. to stwierdzić należy, że przepis ten dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd orzekający, nie zaś wątpliwości obrońcy oskarżonego co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd. Nie należą do nich przy tym wątpliwości związane problemem oceny dowodów, a więc który ze wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zgodnie z przepisem art. 410 k.p.k., a ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji słusznie oparł ustalenia faktyczne na zeznaniach funkcjonariuszy Policji N. R. i P. T., szeroko umotywowował powody z jakich dał ich relacji wiarę w całości, albowiem w swej wymowie były one konsekwentne i wzajemnie uzupełniające się. Zeznania wyżej wymienionych w istotnych kwestiach nie różniły się, a drobne rozbieżności między nimi nie dotyczyły kwestii kluczowych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Słusznie Sąd Rejonowy wyeksponował i uwypuklił, że pierwsze zeznania, w których była mowa o zniewagach świadek N. R. złożył w dniu zdarzenia 2 listopada 2013 roku, wieczorem, zatem nie sposób uznać i podzielić tezy na jaką powoływał się oskarżony, że złożenie zeznań obciążających M. P. miało być formą reakcji, czy też odwetem na złożenie przez niego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy policji w trakcie

tego zdarzenia. M. P. dokonał powyżej czynności, składając zawiadomienie w dniu 13 listopada 2013 roku, znacznie później niż zdarzenie objęty niniejszym postępowaniem, a do 4 listopada 2013 roku włącznie oskarżony pozostawał zatrzymany. (k.2v. i k. 1 akt 2 Ds. 303/13) Zeznania świadka P. T. także odznaczały się wszystkimi cechami zeznań wiarygodnych, były bogate w szczegóły, logiczne i wewnętrznie spójne. Nie ujawniły się tego rodzaju wątpliwości, które kwestionowałyby ich wiarygodność.

Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny dotyczącej zachowania oskarżonego i przyczyn jego zatrzymania w dniu 2 listopada 2013 roku na stadionie miejskim przy ul. (...) w M. także w oparciu o protokół zatrzymania oskarżonego, protokół użycia Alkomatu, świadectwa wzorcowania wyżej wymienionego urządzenia pomiarowego. Należycie ustalił stan faktyczny w sprawie również mając baczenie na informację z karty informacyjnej SOR, a dowód ten miał charakter pomocniczy, w odniesieniu co do potwierdzenia, czy też ukazania stopnia natężenia agresywnego zachowania oskarżonego w dniu zdarzenia. Sąd Okręgowy nie dostrzega by Sąd Rejonowy poczynił niewłaściwe, nieuzasadnione spostrzeżenia w tym względzie. Nie podziela twierdzeń obrońcy oskarżonego zawartych w apelacji, albowiem są one bezpodstawnie polemiczne. Okoliczność podnoszona przez obrońcę, że oskarżony nie pamięta, aby wulgaryzmy bezpośrednio kierował w stosunku do policjantów pozostaje bez wpływu na ocenę jego zachowania, albowiem wbrew tezę obrońcy przebieg zdarzenia potwierdzają też częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego, który przyznał, choć oświadczył wcześniej, że nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, iż nie wyklucza, że mógł wulgarnie obrażać policjantów (k.183) i w takim właśnie zakresie (jak również co do tego, że był zdenerwowany obawami przed zatrzymaniem). Sąd Rejonowy również miał baczenie na powyższe i dokonał podsumowania zachowania oskarżonego na stronie czwartej swojego uzasadnienia. Sąd Okręgowy nie powielając powyższych rozważań Sądu Rejonowego w niniejszym uzasadnieniu, przyjmując je jako własne w całej rozciągłości je popiera.

Sąd Rejonowy dokonał także oceny stanu psychicznego oskarżonego w chwili czynu, uwzględnił informację ze Szpitala (...) w Z. (k.37), dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów (k.39-42), jak też biegli psychiatrzy wydali w niniejszej sprawie w odniesieniu do oskarżonego uzupełniającą pisemną opinię, która nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego (k.120-125). Opinia biegłych lekarzy psychiatrów po jej uzupełnieniu jest jasna i spójna, została sporządzona zgodnie z wiedzą medyczną i nie zawierała wewnętrznych sprzeczności, a w sprawie nie ujawniły się okoliczności nakazujące traktować wnioski z niej wynikające z ostrożnością. Ocena tych dowodów została właściwie przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub winę sprawcy. M. P. w czasie popełnienia występku nie miał z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych zniesionej lub w stopniu znacznym ograniczonej zdolności jego rozumienia lub pokierowania swoim postępowaniem. Stwierdzone u niego uzależnienie od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych (m.in. opiatów i psychostymulantów) pozostawało bez wpływu na stopień poczytalności. Po osobistym badaniu oskarżonego biegli stwierdzili u M. P. inne zakłócenie czynności psychicznych – uzależnienie mieszane od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych. Oskarżony pozostawał niekrytyczny do problemu uzależnienia, leczył się odwykowo wyłącznie w warunkach zakładu karnego. W przeszłości podejmował leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego, zgłaszane wówczas przez niego dolegliwości występowały najczęściej jako składowe zespołu uzależnienia. Początkowo nie ujawnił lekarzowi faktu spożywania alkoholu, następnie motywowany do podjęcia leczenia odwykowego nie wyraził na nie zgody. Zna skutki, jakie wywołuje u niego upojenie alkoholowe (agresja, drażliwość). Wobec oskarżonego wcześniej toczyły się sprawy karne związane z czynami podejmowanymi pod wpływem alkoholu. Podczas czynu oskarżony znajdował się w stanie upojenia alkoholowego, którego skutki mógł przewidzieć. (k. 41-42)

Nie sposób podzielić tezy obrońcy zawartych w apelacji, że oskarżony działał w sposób opisany w art. 30 k.k. i mowa tu o powyższym kontratyocie. Z błędem co do prawa mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca, mając świadomość realizacji określonego czynu, ma jednak mylny obraz prawnego wartościowania swojego zachowania (jest to tzw. błąd pierwotny). Sprawca nie musi przy tym myśleć "słowami ustawy", internalizując jej werbalną treść. Wystarczającym jest, że zdaje sobie ogólnie sprawę, że to, co robi, jest przez prawo zabronione. (tak też: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2017 r. II AKa 10/17) Zaznaczyć przy tym trzeba, że dla oceny w

zakresie wystąpienia usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności należy posłużyć się kryterium normatywnym miarodajnego obywatela, który- będąc w sytuacji sprawcy- także nie miałby świadomości bezprawności czynu ( vide P. Kozłowska- Kalisz, Komentarz do art. 30 Kodeksu karnego, [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, WK 2015, teza 2.). Przedmiotem świadomości sprawcy nie ma być zarazem konkretny przepis karny zapisany w ustawie. Dla przyjęcia bezprawności czynu nie jest więc konieczne ustalenie, że sprawca znał treść ustawowych znamion czynu zabronionego, gdyż wystarczy ustalenie, że uświadamia sobie, że czynem swym naruszył przewidzianą regułę postępowania, do której przestrzegania był zobowiązany ( vide wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2002 r., II KK 39/02, LEX nr 53316). Oskarżony M. P. kierując do funkcjonariuszy policji słowa powszechnie uznane za obelżywe wymienione w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z 12 kwietnia 2017 roku w trakcie i podczas wykonywania przez nich czynności służbowych, miał świadomość, że słowa te wypowiediane wobec nich są przez prawo zabronione, na co Sąd orzekający wskazał w części swojego uzasadnienia. Analiza całokształtu zdarzenia nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony miał pełną świadomość znaczenia wypowiedzianych przez niego słów w kierunku funkcjonariuszy publicznych podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych.

Co się tyczy orzeczenia o karze to trudno uznać je za rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w tym przepisie może zachodzić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na jej wymiar można byłoby przyjąć, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą orzeczoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej. Sąd ten wymierzając oskarżonemu karę prawidłowo uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na jej wymiar, tj. motywację i sposób zachowania się sprawcy, właściwości osobiste oskarżonego oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu. Sąd Rejonowy decydując o wymiarze kary kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. W tym zakresie baczyl, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących jak i obciążających mających wpływ na wymiar kary. W ocenie Sądu jako okoliczności obciążające przyjął dotychczasową karalność oskarżonego oraz to, że oskarżony w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości. Sąd miał również na względzie, że czyn oskarżonego godził bezpośrednio w czynności wykonywane przez funkcjonariuszy policji oraz ich cześć, a jego zachowanie zostało podjęte przy, gdy policjanci dokonywali legitymowania oskarżonego w związku z jego zachowaniem i nie zastosowaniem się do uprzednio wydawanych przez nich poleceń.

Wymierzając oskarżonemu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności Sąd odnosił ją w szczególności do stopnia winy oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć. Orzeczonej karze ograniczenia wolności pozwoli zrozumieć oskarżonemu naganność jego zachowania, uwzględni całokształt zachowania oskarżonego w czasie popełnienia przestępstwa. Jednocześnie Sąd miał na względzie, iż kara ograniczenia wolności jest karą łagodniejszą od kary pozbawiania wolności i w przypadku oskarżonego będzie ona karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego jak również stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a okoliczności i rodzaj popełnionego przez oskarżonego przestępstwa nie uzasadniają wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd zobowiązał oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Orzekając w tym zakresie Sąd baczyl, aby wymiar czasu pracy był adekwatny do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego i nie uniemożliwiał oskarżonemu wykonywania pracy zarobkowej. Oskarżony ma przeciwwskazań do wykonywania kary ograniczenia wolności w formie wykonywania pracy na cele społeczne. W przekonaniu Sądu odwoławczego i Sądu I instancji, tak ukształtowany wymiar kary w stopniu dostatecznym unaocznia M. P. konieczność respektowania ustalonych norm prawnych, a także ugruntuje przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw. Sąd Rejonowy na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności prawidłowo zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od 2 listopada 2013 roku do 4 listopada 2013 roku, to jest 3 dni, przyjmując że okres ten jest równoważny 6 dniom kary ograniczenia wolności.

Z uwagi na okoliczność, że oskarżony M. P. reprezentowany był przez obrońcę wyznaczonego z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. zasądził na rzecz adw. A. M. kwotę 516, 60 złotych obejmującą wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu M. P. z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem od towarów i usług.

Sąd Odwoławczy na podstawie art. 624 k.p.k. mając na względzie sytuację materialną oskarżonego zwolnił go od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

***SSO Adam Bednarczyk***